

Video, Idę na plażę

Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę idę
Nowy dzień, w lustrze znów widzę zmęczoną twarz
Nie jest źle na trzy plus tyle bym sobie dał,
Wyszedłbym, ale nikt nie zaprosił mnie,
na mój widok nawet pies już nie cieszy się.
W kieszenie mam pomięte dziesięć złotych,
starczy ledwie mi na papierosy.
W oczy wiatr, pracy brak zresztą nie od dziś,
mało wiem dużo chcę, a nie umiem nic.
Muszę wiać, muszę wyjść nie wytrzymam tu
tylko jak autograt nie zapali już...
Może to właśnie na stary rower czas?
Lepiej nie dzisiaj już pedałowac strach.
Z okna widzę zatłoczone moło,
kilka dziewcząt się opala solo.
Drzwi na klucz, sprawdzam puls i schodami w dół
Teraz ja młody bóg biegiem:
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę idę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę idę
Morza szum, dziewczyn tłum,
zjechał cały kraj, a ja tu brak mi tchu
tak wygląda raj.
Wpadam w szal takich ciał nie wytrzyma wzrok
czy to sen, czy to żart, czy słoneczny szok.
Z dala widzę zatłoczone moło,
kilka dziewcząt się opala solo,
Czas na ruch, sprawdzam puls i wydmami w dół
Teraz ja młody bóg biegiem:
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę idę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę
Idę na plażę, na plażę idę
Idę na piach...